

Dżihadysta na zasiłku

Giulio Meotti

Cztery lata temu brytyjska gazeta liberalna "Guardian" opublikowała historię o „[ocalonych z Guantanamo](#)„, „ofiarach 'symbolu bezprawia' Ameryki", pisała o "brytyjskich ocalonych z ośrodka internowania, które nazywają 'gułagiem naszych czasów'". Artykuł ozdobiony był fotografią Jamala al Haritha.

Al Harith, urodzony jako Ronald Fiddler, chrześcijański konwertyta na islam, powrócił do Manchesteru z internowania w Guantanamo Bay dzięki działaniom ministra spraw wewnętrznych, Davida Blunketta i ówczesnego premiera, Tony'ego Blaira.

Al Harith został powitany w Anglii jak bohater, niewinna ofiara niesprawiedliwej "wojny z terrorem" po 11 Września. „Mirror” i ITV [dały mu](#) 60 tysięcy funtów za wyłączny wywiad o jego przeżyciach w Guantanamo. Al Harith otrzymał także odszkodowanie [milion funtów](#) od władz brytyjskich. Ta ofiara „gułagu naszych czasów” kupiła [bardzo przyjemny dom](#) za gotówkę podatników.

Kilka tygodni temu al Harith dokonał swojej ostatniej "podróży": wysadził się w powietrze w Mosulu dla Państwa Islamskiego. Wcześniej jednak al Harith był także zwerbowany przez organizację pozarządową „CAGE” (dawniej znaną jako „Cageprisoners”), występował w ramach kampanii tej organizacji na rzecz zamknięcia ośrodka internowania w Guantanamo Bay.

Błędne koło zasiłków społecznych wspomagających dżihad trzeba zatrzymać.

Znakomitości takie jak Vanessa Redgrave, Victoria Brittain, Peter Osborne i Sadiq Khan pojawiali się [na imprezach zbierania funduszy](#) CAGE's. Tę NGO [finansuje](#) Joseph Rowntree Trust, fundusz stworzony przez magnata, producenta czekolady, i Roddick Foundation, fundacja dobroczynna Anity Roddick. Al Harith był także zaproszony do [Rady Europy](#), żeby złożyć świadectwo o okrucieństwie Guantanamo.



Muhammada Shamsuddina, 39-letniego mieszkającego w Londynie islamistę, pokazano w filmie dokumentalnym pod tytułem „The Jihadis Next Door.” Shamsuddin, rozwiedziony ojciec pięciorga dzieci, który żyje z datków państwa i twierdzi, że nie może pracować, ponieważ ma „zespół chronicznego zmęczenia”, został sfilmowany jak nauczał nienawiści wobec nie-muzułmanów na

ulicach brytyjskich. (Channel 4 zrzut z ekranu)

Historia al Haritha ujawnia rozmiary jednego z największych skandali w Europie: używania przez dżihadystów europejskich praw do pomocy społecznej do finansowania swojej „świętej wojny”. Europa dała im wszystko: pracę, mieszkania, pomoc społeczną, zasiłek dla bezrobotnych, zasiłek dla dzieci, renty chorobowe i inwalidzkie, wsparcie gotówkowe.

Ci ekstremiści muzułmańscy nie widzą jednak tego „Zależnistanu” [ang. „Dependistan”], jak Mark Steyn nazwał państwo opiekuńcze, jako oznaki szczodrości, ale jako oznakę słabości. Rozumieją, że Europa dojrzała do tego, by ją zniszczyć. Nie mają dla niej szacunku. Od Marsylii do Malmö wiele dzieci muzułmańskich wychowuje się w duchu pogardy dla społeczeństw, które dały im takie wygodne życie. Wielu islamistów w Europie żyje teraz z pomocy społecznej narodów, które przysięgają zniszczyć.

Kilka dni temu prasa duńska ujawniła, że [rząd duński](#) płaci zasiłki chorobowe i inwalidzkie ekstremistom muzułmańskim, którzy walczą w Syrii po stronie Państwa Islamskiego. „To jest olbrzymi skandal, że dajemy w Danii pieniądze z funduszy na opiekę społeczną ludziom, którzy jada do Syrii” – powiedział minister pracy, Troels Lund Poulsen.

[Terrorysta, który uderzył w Paryżu i Brukseli](#) także korzystał z zasiłków hojnego systemu opiekuńczego Wielkiej Brytanii, by finansować swój dżihad. Podczas procesu w Wielkiej Brytanii Mohameda Abriniego, znanego jako „człowiek w kapeluszu” po zamachu na lotnisko w Brukseli, wyszło na jaw, że otrzymał on 3 tysiące funtów w zasiłkach zanim poleciał do Paryża i zniknął.

Nie po raz pierwszy rola państwa opiekuńczego pojawia się w islamskiej strukturze terroru:

- Rodzina [Omara Abdel Hamid el Husseina](#), terrorysty stojącego za zamachem w Kopenhadze w lutym 2015 r., w którym zginęło dwoje ludzi, otrzymywała pieniądze z duńskich programów socjalnych.
 - Islamista brytyjski Anjem Choudary, skazany za namawianie ludzi do przystąpienia do Państwa Islamskiego, wzywał wiernych do porzucenia pracy i starania się o zasiłek dla bezrobotnych, żeby poświęcić swój cały czas wojnie przeciwko „niewiernym”. [Sam Choudary](#) zagarniał 25 tysięcy funtów rocznie w formie zasiłków.
 - W Niemczech, kiedy gazeta „Bild” przeprowadziła [analizę](#) 450 niemieckich dżihadystów walczących w Syrii, odkryła, że ponad 20% z nich otrzymywało zasiłki od państwa niemieckiego.
 - W Holandii dżihadysta o nazwisku [Khalid Abdurahman](#) pojawił się na filmie Państwa Islamskiego z pięcioma głowami, które właśnie obciął. Gazeta holenderska „Volkskrant” ujawniła, że został on określony jako „niezdolny do pracy” i otrzymywał pieniądze na terapię przeciwko klaustrofobii.
- Europejski system opieki społecznej stworzył truciznę kulturową dla wielu ludzi z ponurego, nieproduktywnego muzułmańskiego marginesu społecznego, którzy żyją w enklawach takich jakbanlieues Paryża lub „Londonistan”. Przepelnieni pewnością religijną i ideologiczną nienawiścią do Zachodu, bez wymagań, by asymilowali się do wartości i norm Europy, niektórzy z tych muzułmanów europejskich wydają się uważać, że są przeznaczeni do pochłonięcia wyczerpanej cywilizacji.

Celem polityki społecznej tam, gdzie to jest możliwe, musi być wyrwanie ludzi z zależności od zasiłków społecznych (które w zasadzie zniechęcają do szukania pracy) i nauczenie ich osobistej odpowiedzialności za siebie. Potrzebne są prawne ograniczenia, na co można wydawać pieniądze z zasiłków – na przykład, nie powinny one być używane do kupowania narkotyków, do gier hazardowych, do terroryzmu lub – jako że w Europie i tak nie ma wolności słowa – do propagowania terroryzmu. Można stworzyć i ulepszać taką listę. Tego rodzaju posunięcia mogą pomóc w walce z

gettoizacją i islamizacją muzułmanów Europy.

Kto wygrywa? Demokracja czy ekstremizm islamski? Błędne koło zasiłków społecznych wspomagających dżihad trzeba zatrzymać.

Tłumaczenie: Małgorzata Koraszewska

Źródło tekstu polskiego: www.listyznaszegosadu.pl

Tytuł - red. Euroislamu



Giulio Meotti - włoski publicysta, autor książki „*A New Shoah: The Untold Story of Israel's Victims of Terrorism*”.